

Zespół Elektrowni Ostrołęka po raz drugi na sprzedaż. Trzech chętnych

Autor: Jacek Balcewicz

(„Energia Gigawat” – luty 2005)

Po raz drugi Zespół Elektrowni Ostrołęka został wystawiony na sprzedaż. Na publiczne zaproszenie do rokowań ogłoszone w połowie grudnia ubiegłego roku, wstępne oferty zakupu zgłosiły trzy firmy: Elektrownia Połaniec SA, PCC AG z Duisburga (Zagłębie Ruhry) i Elnord SA z Gdańska. Podjęta w połowie 2002 r. przez ministra Skarbu Państwa próba sprzedaży pakietu akcji opiekującego na nie mniej niż 10 proc. kapitału zakładowego (223 mln zł podzielone na 22,3 mln akcji o nominalnej wartości 10 zł każda) zakończyła się niepowodzeniem. Ostrołęka miała wtedy nie najlepsze wyniki, polska gospodarka szamotała się z recesją, a rynek energii do takiej transakcji nie był jeszcze w pełni dojrzały.

Oferenci

Electrabel, właściciela Elektrowni Połaniec przedstawialiśmy wielokrotnie na naszych łamach. Z kolei Petro Carbo Chem AG (PCC) to międzynarodowa grupa działająca w sektorze ciężkiej chemii i energetyki oraz logistyki nie tylko w Niemczech, ale poprzez swoje firmy córki także w Polsce, Finlandii, Czechach, Rosji i na Ukrainie. W Polsce PCC działa od 1994 r.; w 1998 r. - z firmy handlowej - stała się właścicielem instalacji produkcyjnych w Zakładach Chemicznych „Blachownia” w Kędzierzynie Koźlu. Rok później uzyskała koncesję na obrót energią elektryczną na terenie Polski, a następnie także na handel na rynkach międzynarodowych. Obecnie w skład grupy PCC w Polsce wchodzi: Zakłady Chemiczne Rokita SA w Brzegu Dolnym, PCC Energy SA Chorzów, PCC Cargo SA Katowice, Synteza SA Kędzierzyn Koźle, Kopalnia Piasku Szczakowa SA, WęglPOCHODNE i Sped-Kol Sp. z o.o. w Kędzierzynie Koźlu.

Elnord SA jest z kolei typowym przedsiębiorstwem obrotu energią elektryczną założonym w 1998 r. głównie przez spółki dystrybucyjne wchodzące wtedy w skład grupy G-8, a tworzące dzisiaj Koncern Energetyczny Energa. To właśnie Elnord kupował w formie przetargów energię elektryczną dla całej grupy, zanim poszczególne spółki stały się jednym koncernem; wdrożył także do praktyki Internetową Hurtownię Energii.

O co grają?

Jakkolwiek początki ostrołęckiej energetyki sięgają roku 1917 r., to jednak dzisiejszy Zespół Elektrowni Ostrołęka został wzniesiony całkowicie po II wojnie światowej. Zespół Elektrowni Ostrołęka SA jest przedsiębiorstwem składającym się z elektrociepłowni i elektrowni. Elektrociepłownia Ostrołęka została oddana do eksploatacji w 1956 r. Jej moc osiągalna cieplna wynosi 367 MWt; moc elektryczna 75 Mwe. Dysponuje 4 kotłami pyłowymi, 1 kotłem fluidalny oraz 4 turbozespołami. Kotły pyłowe opalane są węglem kamiennym, a kocioł fluidalny biomasą w postaci kory i zrębków drzewnych. Energia elektryczna, wytwarzana w skojarzeniu z ciepłem, wyprowadzana jest na napięciu 6 kV i 110 kV.

Elektrownia Ostrołęka została uruchomiona w 1972 r. Jest jedyną w północno-wschodnim regionie Polski elektrownią systemową. Składa się z 3 bloków energetycznych o mocy 221 MW, 200 MW i 226 MW. Sumaryczna moc osiągalna wynosząca 647 MW stanowi niecałe 2

proc. mocy systemu elektroenergetycznego kraju. Zarówno elektrociepłownia, jak i elektrownia spalają węgiel kamienny, który sprowadzany jest z Lubelskiego Zagłębia Węglowego oraz kopalń Śląska, a także olej opałowy jako paliwo uzupełniające.

Blisko połowa wyprodukowanej energii elektrycznej trafia do PSE SA, 45 proc. do Zakładu Energetycznego Warszawa-Teren, zaś reszta do koncesjonowanych dystrybutorów energii. ZEO jest jedynym producentem energii cieplnej w Ostrołęce.

ZEO jest pionierem w polskiej energetyce w dziedzinie spalania biomasy, dysponującym w tej chwili największym w kraju (35 MW) kotłem fluidalnym przystosowanym do spalania tego rodzaju paliwa. Idea spalania biomasy narodziła się w Ostrołęce 10 lat temu. Powód był prozaiczny. Pojawiła się potrzeba zutylizowania kory pozostającej w dużych ilościach w sąsiedztwie z elektrociepłownią papierni. Kora okazała się atrakcyjnym energetycznie paliwem o niskiej zawartości zanieczyszczeń (siarka poniżej 0,1 proc. i popiół, który jest bardzo dobrym nawozem). Dobre rezultaty dały też próby czynione ze zrębkami pochodzenia leśnego.